

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 października 2006 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący- Sędzia SA Regina Owczarek-Jędrasik /spraw./

Sędzia SA Wanda Lasocka

Sędzia SO /del./Jan Szachułowicz

Protokolant st. sekr. sąd. Iwona Klukowska

po rozpoznaniu w dniu 10 października 2006 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z odwołania „P E – P K H ” Spółki

z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K

od decyzji Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki nr DPE /105/2002 z dnia 17
grudnia 2002r.

przeciwko Prezesowi Urzędu Regulacji Energetyki

o nałożenie kary pieniężnej

na skutek apelacji odwołującego się

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie-Sądu Ochrony Konkurencji

i Konsumentów

z dnia 10 maja 2004 r., sygn. akt XVII Ame 34/03:

I. zmienia zaskarżony wyrok w całości w ten sposób, że:

a/ uchyla decyzję Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki nr DPE /105/2002
z dnia 17 grudnia 2002 r.,

b/ zasądza od Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki na rzecz „P E
– P K H ” Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością

w K kwotę 460 zł (czterysta sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu,

II. zasądza od Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki na rzecz „P E -P K H ” Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K kwotę 460 zł (czterysta sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję.

Sygn. akt VI A Ca 91/05

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 17 grudnia 2002 r. nr DPE /105/2002 Prezes Urzędu Regulacji Energetyki wymierzył P E -P K H: Sp. z o.o. w K karę pieniężną w kwocie 350.000zł tj. w wysokości 0,1043 % przychodu z działalności koncesjonowanej osiągniętego w 2001 r. za niewywiązanie się przez to przedsiębiorstwo z obowiązku zakupu energii elektrycznej ze źródeł niekonwencjonalnych i odnawialnych, określonego w § 1 ust. 1 i w § 2 pkt.1 lit. a rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 15 grudnia 2000 r. w sprawie obowiązku zakupu energii elektrycznej ze źródeł niekonwencjonalnych i odnawialnych oraz wytwarzanej w skojarzeniu z wytwarzaniem ciepła, a także ciepła ze źródeł niekonwencjonalnych i odnawialnych oraz zakresu tego obowiązku (Dz. U. Nr 122, poz. 1336) – zwanego dalej rozporządzeniem z dnia 15 grudnia 2000r., wydanego na podstawie delegacji ustawowej, zawartej w art. 9 ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997r.– Prawo energetyczne (Dz. U. Nr 54, poz.348 ze zm.).

W uzasadnieniu decyzji Prezes wskazał, iż P E -P K H: Sp. z o.o. w K jest przedsiębiorstwem

energetycznym prowadzącym działalność w zakresie obrotu energią elektryczną na warunkach określonych w udzielonej jej przez Prezesa URE koncesji. Znajduje więc w tym przypadku zastosowanie § 1 ust. 1 rozporządzenia z dnia 15 grudnia 2000r., nakładający obowiązek zakupu energii wytworzonej w źródłach niekonwencjonalnych i odnawialnych w wysokości nie mniejszej niż 2,4 % całkowitej rocznej sprzedaży przedsiębiorstwa. W ocenie Prezesa URE, Spółka nie dopełniła tego obowiązku w 2001 r. Prezes URE nie podzielił stanowiska Spółki, iż wypełnienie wskazanego powyżej obowiązku może polegać na zakupie energii od przedsiębiorstwa zajmującego się obrotem energią, stwierdzając, iż spełnienie obowiązku zakupu energii ze źródeł niekonwencjonalnych i odnawialnych polega na zakupie energii bezpośrednio od jej wytwórców. Gdy przedsiębiorstwo obrotu nie jest bezpośrednio przyłączone do źródła niekonwencjonalnego lub odnawialnego, energia zakupiona bezpośrednio w tych źródłach winna być mu przesłana przez przedsiębiorstwo energetyczne zajmujące się przesyłaniem i dystrybucją energii elektrycznej na podstawie zawartej przez strony umowy o świadczenie usług przesyłowych. Za taką interpretacją przepisów rozporządzenia przemawia w ocenie Prezesa URE nie tylko brzmienie § 1 ust. 1, lecz również § 4 ust. 1 tego rozporządzenia, który nakazuje uwzględnianie w kalkulacji cen i stawek opłat ustalanych w taryfie przedsiębiorstwa obrotu planowanych uzasadnionych kosztów ponoszonych w związku z obowiązkiem zakupu energii niekonwencjonalnej i odnawialnej. Podkreślono ponadto, iż celem rozporządzenia jest zapewnienie zbycia jak największej ilości energii „zielonej”, co gwarantować ma obowiązek nabywania tej energii bezpośrednio od przedsiębiorstw energetycznych, które ją wytwarzają. W związku z powyższym Spółka nie spełniła wskazanego obowiązku, kupując całą wielkość energii elektrycznej traktowanej przez siebie jako „odnawialna” wyłącznie od przedsiębiorstw zajmujących się obrotem energią elektryczną.

Wymierzając karę pieniężną w wysokości 0,1043 % przychodu Spółki, tj. w kwocie 350.000 zł Prezes URE kierował się przesłankami z art. 56 ust. 3 i ust. 6 ustawy - Prawo energetyczne, biorąc pod uwagę wysokość przychodu Spółki, szkodliwość czynu, stopień zawinienia oraz dotychczasowe zachowanie podmiotu i jego możliwości finansowe.

„P E – P K H ” Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością odwołała się od decyzji Prezesa URE wnosząc o uchylenie zaskarżonej decyzji względnie jej zmianę i ustalenie, że Spółka prawidłowo wywiązała się w 2001r. z obowiązku nabywania energii elektrycznej ze źródeł niekonwencjonalnych i odnawialnych. Powodowa Spółka zarzuciła:

-oparcie decyzji na niezgodnych z art. 22 i art. 92 ust. 1 Konstytucji RP przepisach § 1 ust. 1 i § 2 pkt.1 lit. a) rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 15 grudnia 2000 r. nakładających na przedsiębiorstwa obrotu obowiązek zakupu energii elektrycznej ze źródeł niekonwencjonalnych i odnawialnych i określających szczegółowo zakres tego obowiązku, podczas gdy obowiązek taki nie wynikał wprost z przepisów ustawy Prawo energetyczne w wersji obowiązującej przed 1 stycznia 2003 r., a jedynie z rozporządzenia z 15 grudnia 2000 r. ;

- błędną wykładnię oraz niewłaściwe zastosowanie przepisów § 1 ust. 1 i § 2 pkt.1 lit. a) wyżej wskazanego rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 15 grudnia 2000 r. poprzez de facto bezpodstawne przyjęcie, iż nałożony w nich na przedsiębiorstwa obowiązek zakupu energii „zielonej”, tj. pochodzącej ze źródeł niekonwencjonalnych i odnawialnych, jest spełniony wyłącznie przy założeniu, że zakup tejże energii następuje bezpośrednio od podmiotów produkujących taką energię (bezpośrednio od jej wytwórców), podczas gdy zarówno z wykładni językowej, autentycznej, jak i historycznej wskazanych przepisów warunek taki nie wynika.

W uzasadnieniu odwołująca podnosiła, iż nałożenie na przedsiębiorstwa obrotu obowiązku zakupu energii pochodzącej ze źródeł niekonwencjonalnych

i odnawialnych stanowi ingerencję w sferę zasady wolności działalności gospodarczej i w myśl art. 22 Konstytucji RP możliwe jest jedynie w drodze ustawy. Nałożenie takiego obowiązku bez wystarczającej delegacji ustawowej w drodze rozporządzenia stanowiło naruszenie zasad państwa prawa. Przy normowaniu ograniczeń praw i wolności ekonomicznych i socjalnych, ustawa musi samodzielnie określać zasadnicze elementy regulacji prawnej, a więc nie można owych elementów zasadniczych zamieszczać w rozporządzeniu.

Odwołująca się wskazała, iż żaden przepis ustawy Prawo energetyczne nie nakładał bezpośrednio na przedsiębiorstwa obrotu obowiązku zakupu energii elektrycznej pochodzącej ze źródeł niekonwencjonalnych i odnawialnych.

W ocenie Spółki słuszność powyższych argumentów uznał sam ustawodawca, który korygując wyżej opisany błąd, wprowadził do ustawy – Prawo energetyczne - nowy art. 9a (z mocą obowiązującą od 1 stycznia 2003 r.), w którym bezpośrednio przewidział i nałożył na przedsiębiorstwa obrotu obowiązek nabywania energii elektrycznej ze źródeł odnawialnych, precyzując przy tym -w sposób zgodny z przepisami Konstytucji RP -jego zakres.

Powódka wskazała następnie, iż pogląd prezentowany przez Prezesa URE odnośnie obowiązku zakupu energii „zielonej” tylko wprost od jej wytwórców jest niezgodny z wykładnią językową, historyczną, jak i funkcjonalną § 1 ust. 1 rozporządzenia. W ocenie Spółki, ustawodawca wskazał jedynie na przedmiotowe sposoby pozyskiwania energii, nie wskazując nigdzie cech konkretnych podmiotów, od których energia taka miałaby być nabywana – bezpośredni wytwórca, czy może pośrednik obracający taką energią. Użycie sformułowania „pochodzących z „, wskazuje w ocenie powódki, iż energia w ogólności ma pochodzić z określonych źródeł (np. biomasy, cieków wodnych...). Odwołująca się wskazała, iż z uzasadnienia do projektu przedmiotowego rozporządzenia jednoznacznie wynika, iż spełnienie obowiązku zakupu „energii zielonej” może nastąpić przez jej zakup od podmiotu nie będącego jej wytwórcą. Ponadto -zdaniem powódki- w poprzednio

obowiązującym rozporządzeniu z 2 lutego 1999 r. ustawodawca wprost wskazywał na obowiązek zakupu energii od krajowych wytwórców. Odwołująca się wskazała również, iż ze względów technicznych zakup energii „zielonej” bezpośrednio od jej wytwórców byłby niemożliwy.

Pozwany Prezes URE wniósł o oddalenie odwołania i zasądzenie kosztów postępowania, podtrzymując stanowisko zajęte w zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 10 maja 2004 r. wydanym w sprawie o sygn. XVII Ame 34/03 Sąd Okręgowy w Warszawie-Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów zmienił decyzję nr DPE/105/2002 Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki z dnia 17 grudnia 2002 r. w ten sposób, że wymierzył „P E – P K H ” Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K karę pieniężną w kwocie 175.000 zł za niewywiązanie się z obowiązku zakupu w 2001 r. energii elektrycznej ze źródeł niekonwencjonalnych i odnawialnych, określonego w § 1 ust. 1 i w § 2 pkt.1 lit. „a” rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 15 grudnia 2000 r.

Sąd Okręgowy uznał za udowodnioną okoliczność, iż powódka nie zakupiła w 2001 r. od wytwórców energii elektrycznej pochodzącej ze źródeł niekonwencjonalnych i odnawialnych oraz wytwarzanej w skojarzeniu z wytwarzaniem ciepła. Za udowodnione Sąd uznał również twierdzenia powódki, iż podjęła działania w celu zakupu energii z tych źródeł od producentów, tj. Elektrowni W i Elektrowni S oraz że działania te zakończyły się niepowodzeniem, gdyż podmioty te całość produkowanej energii sprzedawały za pośrednictwem osób trzecich.

Sąd Okręgowy uznał za bezzasadne zarzuty kwestionujące legalność zawartego w rozporządzeniu z dnia 15 grudnia 2000r.obowiązku zakupu energii elektrycznej ze źródeł niekonwencjonalnych i odnawialnych, stwierdzając, iż art. 9 ust. 3 Prawa energetycznego zawierał wystarczającą delegację dla Ministra Gospodarki do wydania takiego rozporządzenia.

W ocenie Sądu I instancji za niezasadny należało również uznać zarzut powódki dotyczący błędnej wykładni § 1 ust. 1 przedmiotowego rozporządzenia z dnia 15 grudnia 2000r.. Sąd Okręgowy zgodził się ze stanowiskiem pozwanego Prezesa URE, iż przedmiotowy obowiązek można uznać za spełniony tylko w przypadku dokonywania zakupu bezpośrednio od wytwórców energii ze źródeł niekonwencjonalnych i odnawialnych. Sąd wskazał, iż obowiązek ten jednoznacznie odnosił się do miejsc wytwarzania, a więc producentów. Gdyby bowiem ustawodawca chciał dopuścić zakup pośredni, posłużyłby się sformułowaniem „energii pochodzącej ze źródeł niekonwencjonalnych i odnawialnych”. W ocenie Sądu Okręgowego wykładnia literalna przepisu nie pozostawia w tym względzie wątpliwości. Pomocniczo Sąd wskazał na wykładnię celowościową rozporządzenia, co do której zgadza się on w całości z pozwanym. Obowiązek zakupu energii elektrycznej ze źródeł niekonwencjonalnych i odnawialnych wprowadzony został w celu wspierania rozwoju źródeł ekologicznych i chroniących zasoby naturalne. W ocenie Sądu Okręgowego, specyfika wytwarzania energii w takich źródłach powoduje, że energia elektryczna wytworzona w ten sposób jest droższa od tej wytworzonej w sposób konwencjonalny i przy braku preferencyjnego jej traktowania byłaby całkowicie niekonkurencyjna.

Sąd orzekający uznał, iż pozbawiony jest podstaw zarzut powódki, iż przy popycie przekraczającym znacznie podaż wykładnia stosowana przez Prezesa URE uniemożliwiała przedsiębiorstwom energetycznym wypełnienie tego obowiązku. Dla promowania bowiem niekonwencjonalnych i odnawialnych źródeł energii konieczne jest istnienie nadwyżki popytu nad podażą. Regulacja mająca za cel stymulowanie rozwoju energetyki niekonwencjonalnej i odnawialnej, która dopuszczałaby wielokrotny obrót tą samą energią pomiędzy przedsiębiorstwami energetycznymi, byłaby bezprzedmiotowa. W ocenie Sądu Okręgowego przedsiębiorstwo energetyczne w celu wypełnienia przedmiotowego obowiązku powinno z należytą

starannością starać się go spełnić. W przypadku zaś gdy przy dochowaniu takiej staranności przedsiębiorstwo nie było w stanie spełnić tego obowiązku nie można mówić o zawinionym naruszeniu przepisów rozporządzenia, co wyłącza możliwość nałożenia przez Prezesa URE kary pieniężnej na podstawie art. 56 Prawa energetycznego.

Sąd Okręgowy wskazał, iż w toku postępowania zostało wykazane, iż powódka podejmowała niewielkie starania w celu zakupu energii „zielonej”. Starania te Sąd ocenił jako niedostateczne, jednakże pozwalające na dokonanie oceny stopnia zawinienia innej niż przyjęta w zaskarżonej decyzji. Według Sądu orzekającego nie można powodowej Spółce przypisać celowego działania w celu uchybienia temu obowiązkowi, a jedynie brak należytej staranności.

Z uwagi na tę okoliczność Sąd Okręgowy przyjął, iż wymiar kary winien być obniżony o połowę.

Od powyższego wyroku powodowa Spółka wniosła kasację. W związku ze zmianami w stanie prawnym postanowieniem z dnia 2 grudnia 2004 r. (sygn. akt III SK 65/04) Sąd Najwyższy przekazał kasację do rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Warszawie jako apelację.

Powódka zarzuciła wyrokowi Sądu Okręgowego:

- naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 328 § 2 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wskazania podstawy faktycznej rozstrzygnięcia,
- naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewystarczające wyjaśnienie i wskazanie podstawy prawnej wyroku,
- naruszenie art. 217 § 1 i § 2 k.p.c. oraz art. 233 § 1 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niedopuszczenie dowodu wnioskowanego przez powódkę na rozprawie w postaci pisma URE Departament Taryf z dnia 27 września 2001 r. skierowanego do jednego z przedsiębiorstw obrotu,
- naruszenie przepisów prawa materialnego przez niewłaściwe zastosowanie § 1 ust. 1 i § 2 pkt. 1 lit. a) rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 15 grudnia 2000 r. w związku z art. 9 ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. Prawo

energetyczne w wersji obowiązującej w roku 2001 oraz w związku z art. 22 Konstytucji RP poprzez przyjęcie, iż dopuszczalne było wprowadzenie wyłącznie w drodze rozporządzenia wykonawczego do w/w ustawy Prawo energetyczne postanowień ograniczających zasadę wolności gospodarczej,

- niewłaściwe zastosowanie § 1 ust. 1 i § 2 pkt.1 lit. a) rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 15 grudnia 2000 r. w związku z art. 9 ust. 3 ustawy Prawo energetyczne oraz w związku z art. 92 ust. 1 Konstytucji RP poprzez przyjęcie, że upoważnienie ustawowe zawarte w art. 9 ust. 3 ustawy Prawo energetyczne spełnia wymóg szczegółowości i jest zgodne z Konstytucją oraz że w związku z tym przepisy rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 15 grudnia 2000r., a w szczególności § 1 ust. 1 i § 2 pkt.1 lit. „a” tegoż rozporządzenia również są zgodne z Konstytucją i znajdują w sprawie zastosowanie,
- błędną wykładnię przepisów § 1 ust. 1 i § 2 pkt.1 lit. a rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 15 grudnia 2000 r. poprzez bezpodstawne przyjęcie, iż nałożony w nich na przedsiębiorstwa obrotu obowiązek zakupu tzw. energii zielonej jest spełniony wyłącznie przy założeniu, że zakup tejże energii następuje bezpośrednio od podmiotów produkujących taką energię (bezpośrednio od jej wytwórców),
- niewłaściwe zastosowanie art. 56 ust. 6 ustawy Prawo energetyczne w wersji obowiązującej w 2001 r. w związku z art. 7 k.p.a., art. 10 k.p.a., art. 77 § 1 k.p.a. i art. 80 k.p.a. poprzez przyjęcie, iż niewywiązanie się z obowiązku określonego w § 1 ust. 1 i § 2 pkt.1 lit. „a” rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 15 grudnia 2000 r. rozumianego jako nabycie odpowiedniej ilości energii „zielonej” bezpośrednio od jej wytwórców nastąpiło z przyczyn zawinionych przez powodową Spółkę i jednocześnie zignorowanie przez Prezesa URE oraz nieuwzględnienie i brak oceny dowodów świadczących o braku obiektywnej możliwości wypełnienia tak rozumianego obowiązku.

Apelująca Spółka wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie o uchyleniu decyzji Prezesa URE z dnia 17 grudnia 2002 r. oraz zasądzenie kosztów procesu za drugą instancję.

W odpowiedzi na apelację Prezes URE wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie.

Podzielając wątpliwości powodowej Spółki co do zgodności z konstytucją przepisów mających w sprawie zastosowanie, Sąd Apelacyjny- po połączeniu do wspólnego rozpoznania sprawy niniejszej ze sprawą VI A C a 1111/ 04- przedstawił Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne zmierzające do wyjaśnienia zgodności przepisu art.9 ust.3 ustawy Prawo energetyczne w brzmieniu obowiązującym w okresie istotnym z punktu widzenia rozstrzygnięcia niniejszego sporu oraz rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 15 grudnia 2000r. z przepisami art. 22 i art.92ust.1 Konstytucji RP.

Wyrokiem z dnia 25 lipca 2006r. sygn. akt P 24 / 05 Trybunał Konstytucyjny orzekł o zgodności z art.22 i art.92ust.1 Konstytucji przepisu art.9 ust.3 ustawy Prawo energetyczne w stosownym brzmieniu w zakresie , w jakim nakłada na określone w nim przedsiębiorstwa energetyczne obowiązek zakupu energii oraz ciepła ze źródeł niekonwencjonalnych i odnawialnych oraz umorzył postępowanie w zakresie dotyczącym rozporządzenia ze względu na zbędność orzekania.

W związku z powyższym powodowa Spółka cofnęła zarzuty dotyczące niezgodności z Konstytucją ustawy – Prawo energetyczne oraz rozporządzenia z dnia 15 grudnia 2000r.

Wobec treści zapadłego wyroku Trybunału Konstytucyjnego oraz cofnięcia przez apelującą zarzutów dotyczących niekonstytucyjności przywołanych

przepisów stało się zbędnym ustosunkowanie się Sądu Apelacyjnego do ich treści.

W tej sytuacji procesowej wymaga rozważenia zarzut naruszenia prawa materialnego, a mianowicie błędnej wykładni i niewłaściwego zastosowania §1 ust.1 i § 2 pkt.1.lit.a rozporządzenia z 15 grudnia 2000r., co wymaga dokonania wykładni treści tych przepisów.

W ocenie Sądu Apelacyjnego wykładnia gramatyczna, historyczna i celowościowa przepisów rozporządzenia z dnia 15 grudnia 2000r. skłania do podzielenia stanowiska Prezesa URE co do rozumienia ich treści wyrażonego w uzasadnieniu skarżonej decyzji.

Przepis § 1 ust.1 rozporządzenia z dnia 15 grudnia 2000r. stanowił, że:
„Przedsiębiorstwo energetyczne zajmujące się obrotem energią elektryczną lub ciepłem jest obowiązane do zakupu, odpowiednio do zakresu prowadzonej działalności gospodarczej, energii elektrycznej albo ciepła ze źródeł niekonwencjonalnych i odnawialnych przyłączonych do wspólnej sieci, niezależnie od wielkości mocy zainstalowanej w źródle, z zastrzeżeniem § 2 i § 3, w szczególności energii elektrycznej lub ciepła pochodzących z:

- 1) elektrowni wodnych,
- 2) elektrowni wiatrowych,
- 3) biogazu pozyskanego w szczególności z instalacji przeróbki odpadów zwierzęcych, oczyszczalni ścieków, składowisk odpadów komunalnych,
- 4) biomasy,
- 5) biopaliw,
- 6) słonecznych ogniw fotowoltaicznych,
- 7) słonecznych kolektorów do produkcji ciepła,
- 8) ciepła geotermalnego.”

Wykładnia gramatyczna tegoż przepisu prowadzi do uznania, iż obowiązek zakupu energii „ze źródeł niekonwencjonalnych i odnawialnych” winien być rozumiany jako obowiązek zakupu tej energii bezpośrednio u jej wytwórcy.

Słowo „źródło” oznacza miejsce, skąd coś pochodzi, wywodzi się, ma początek, stanowi początek czegoś (słownik języka polskiego t. III, PWN, Warszawa 1981). Sformułowanie „ze źródeł” powinno być więc odnoszone do miejsca, w którym ta energia powstaje. Sformułowanie to nie może być -w świetle treści cytowanego przepisu- rozumiane jako opisowe określenie rodzaju energii, której dotyczy obowiązek zakupu. W treści tego przepisu nie użyto przed słowami „ze źródeł” słowa „pochodzących”, lecz nakazano zakup „energii...ze źródeł” . Słowo „pochodzących” zostało użyte dopiero w dalszej części przepisu i to jedynie dla określenia rodzajów tych źródeł. Gdyby w przepisie była mowa o „obowiązku zakupu energii z branżowych hurtowni” , to nie budziłoby wątpliwości, że ustawodawca ma na myśli obowiązek zakupu realizowany bezpośrednio w tych hurtowniach (z tych hurtowni) , a nie obowiązek zakupu energii pochodzącej z hurtowni. Gdyby zatem w analizowanym przepisie ustawodawca przewidywał zakup energii u pośredników, posłużyłby się sformułowaniem „energii pochodzącej ze źródeł niekonwencjonalnych i odnawialnych”.

Podobna interpretacja ocenianego przepisu nasuwa się przy posłużeniu się zasadami wykładni historycznej. W poprzednio obowiązującym rozporządzeniu (rozporządzenie Ministra Gospodarki z 2 lutego 1999r. – Dz. U. Nr 13, poz.119), które utraciło moc na podstawie § 6 rozporządzenia z dnia 15 grudnia 2000r., w § 1 ust.1 użyto zwrotu „...są obowiązane do zakupu, od krajowych wytwórców, oferowanej ilości energii elektrycznej albo ciepła ze źródeł niekonwencjonalnych, w tym odnawialnych, zwanych dalej „źródłami”..”. Z treści tego przepisu w takim brzmieniu – przy uwzględnieniu, że część zdania od słów „oferowanej ilości” do słów „ze źródeł niekonwencjonalnych, w tym odnawialnych” ma ze stylistycznego punktu widzenia charakter części wtrąconej – wynika, że chodziło o obowiązek zakupu energii od krajowych wytwórców, zwanych dalej źródłami, oferowanej ilości energii tzw. „zielonej”. Pominięcie w rozporządzeniu z dnia 15 grudnia 2000r. słów „od krajowych wytwórców,

oferowanej ilości energii elektrycznej albo ciepła” spowodowało pozostawienie zlepką słów „obowiązane do zakupu ...energii... ze źródeł niekonwencjonalnych, w tym odnawialnych”. Ta zmiana powadziła jedynie do wyeliminowania kategorii „krajowych wytwórców oferujących energię”. Natomiast brak jest podstaw do uznania, że w rozporządzeniu z dnia 15 grudnia 2000r. chodzi o inne rozumienie słowa „źródło” niż uprzednio. Wprawdzie w § 1 rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 2 lutego 1999 r. przewidziano wprost obowiązek zakupu energii „od krajowych wytwórców”, to sam fakt niepowtórzenia owego określenia w rozporządzeniu z dnia 15 grudnia 2000r. nie uprawnia do stwierdzenia, iż w świetle treści tego ostatniego rozporządzenia dla wywiązania się z obowiązku wystarczy zakup określonej ilości energii tzw. zielonej u pośredników.

Wszelkie dalsze ewentualne wątpliwości powinna usunąć wykładnia celowościowa, dokonywana przy oczywistym założeniu racjonalnego działania prawodawcy. Obowiązek zakupu energii elektrycznej ze źródeł niekonwencjonalnych i odnawialnych wprowadzony został w celu wspierania rozwoju źródeł ekologicznych i chroniących zasoby naturalne, co wiąże się z ochroną środowiska, obniżeniem poziomu zapylenia i stężeń szkodliwych gazów. Takiego celu nie spełnia nałożenie obowiązku zakupu określonej ilości „energii zielonej” bez powiązania tego obowiązku ze sprzedażą tej energii przez jej wytwórcę. W takiej bowiem sytuacji wystarczyłoby wyprodukować pewną niezwykle ograniczoną ilość „zielonej energii” i następnie wielokrotnie ją kupić i sprzedać kolejno przez wszystkich uczestników obrotu, by uznać obowiązek zakupu „energii zielonej” za spełniony. Postulat rozwoju „zdrowej energii” nie podlegałby w takim wypadku urzeczywistnieniu.

Dokonana zatem przy użyciu trzech różnych sposobów wykładnia kwestionowanego przepisu rozporządzenia z dnia 15 grudnia 2000r. zbieżna jest z rozumieniem tej normy zaprezentowanym przez Sąd Okręgowy, a przedtem przez Prezesa URE. Taka interpretacja przepisu § 1 ust.1 rozporządzenia z dnia

15 grudnia 2000r. determinuje w tym samym kierunku wykładnię przepisu § 2 pkt.1 lit. a, do którego odwołuje się apelująca Spółka. Wskaźnik bowiem wynoszący 2,4% sprzedanej energii musi odnosić się do energii zakupionej bezpośrednio z właściwych źródeł.

Wobec powyższego należy stwierdzić, iż apelująca obowiązkowo tego nie wykonała, skoro nie zakupiła energii ze źródeł niekonwencjonalnych i odnawialnych w sposób przewidziany w przepisach prawa, gdyż nabyła stosowną ilość energii tzw. zielonej od innych przedsiębiorstw obrotu. Wprawdzie powodowa Spółka podejmowała starania w celu zakupu tzw. energii „zielonej” od jej wytwórców, lecz nie przyniosły one rezultatu.

Otwarta natomiast dalej, nawet przy takim ustaleniu, pozostaje kwestia, czy stan taki powinien w rozpoznawanym przypadku skutkować wymierzeniem jakiegokolwiek, nawet niskiej kary pieniężnej.

Badanie tej kwestii powinno nastąpić przy uwzględnieniu przesłanek wyznaczonych przepisem art.56 ust.6 Prawa energetycznego, określającym czynniki istotne dla wymierzenia kary pieniężnej- stopień szkodliwości czynu, stopień zawinienia oraz dotychczasowe zachowanie podmiotu i jego możliwości finansowe.

Według Sądu Apelacyjnego ocena przesłanek stopnia zawinienia powodowej Spółki przy niewykonaniu obowiązku zakupu w 2001r. „energii zielonej” w warunkach jak wyżej oraz szkodliwości tego czynu nakazuje zredukowanie ewentualnej kary pieniężnej do poziomu zerowego.

Należy wskazać, że podmiot wykonujący ustawowy obowiązek zakupu „zielonej energii” na określonych zasadach powinien stosować się do tych zasad, lecz przepisy kształtujące te zasady winny być jasne, precyzyjne i nie budzące wątpliwości interpretacyjnych.

Kwestia winy powodowej Spółki nie może być oceniana w oderwaniu od kontekstu prawnego sprawy, który doprowadził do niniejszego sporu w zakresie rozumienia prawa i jego stosowania. Nie ulega wątpliwości, iż niniejszy proces

był skutkiem niejasności przepisów nakładających na przedsiębiorstwa obrotu przedmiotowy obowiązek. Cały tok zdarzeń związanych ze zmieniającymi się – istotnymi w sprawie – regulacjami prawnymi, w tym sposób ukształtowania omawianego obowiązku, uzasadnione wątpliwości co do konstytucyjności przepisów ustawy i rozporządzenia z dnia 15 grudnia 2000r., usunięte przez Trybunał Konstytucyjny dopiero w toku trwania postępowania w danej sprawie, wydawanie w niewielkich odstępach czasowych odmiennych treściowo aktów wykonawczych o niejasnej treści świadczą o niedoskonałości przepisów leżących u podstaw zaskarżonej decyzji. Do wskazanych powyżej wniosków, co do właściwego sposobu wypełnienia obowiązku zakupu energii niekonwencjonalnej i odnawialnej, można było dojść po wnikliwej, pogłębionej analizie przedmiotu. Przepis art.9 ust. 4 ustawy Prawo energetyczne w brzmieniu obowiązującym w dacie wydania rozporządzenia z dnia 15 grudnia 2000r., który – jak się ostatecznie okazało – był zgodny z Konstytucją, został zmieniony jeszcze przed wydaniem orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z powodu przypuszczeń co do jego niekonstytucyjności, co jest miarą problemów natury prawnej związanych z ustalonym obowiązkiem zakupu „zielonej” energii. Wprawdzie Sąd Apelacyjny podzielił zapatrywania Prezesa URE co do wykładni przepisu § 1 ust.1 rozporządzenia z dnia 15 grudnia 2000r., to jednak należało stwierdzić, iż powódka mogła mieć uzasadnione wątpliwości co do sposobu prawidłowego wykonania nałożonego nań obowiązku. W § 1 rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 2 lutego 1999r. był – jak już wskazano – zapis odnoszący przedmiotowy obowiązek przedsiębiorstwa energetycznego do zakupu energii tzw. zielonej od krajowych wytwórców. Przepis § 1 ust. 1 rozporządzenia z dnia 15 grudnia 2000r. nie zobowiązywał wprost do zakupu bezpośrednio u wytwórcy, a w przepisach rozporządzenia nie było stypulacji wskazujących na zakaz realizacji obowiązku przez zakup u pośredników. W tym stanie rzeczy nie można odmówić w całości racji tym, którzy zajęli stanowisko, że jeżeli przepis nie zobowiązywał do

zakupu bezpośrednio u wytwórcy, to należy przyjąć, że na gruncie rozporządzenia z dnia 15 grudnia 2000r., celem wywiązania się z obowiązku zakupu określonej ilości energii ze źródeł odnawialnych, przedsiębiorstwa energetyczne mogły dokonywać zakupów u pośredników / v. Prawo energetyczne Komentarz -Jerzy Baehar, Edward Stawicki, Jacek Antczak-Zakamycze 2003r. str.125-126/ . Powódka wskazywała również na uzasadnienie do projektu przedmiotowego rozporządzenia z dnia 15 grudnia 2000r., w którym wyrażono pogląd, że „Przedsiębiorstwa obrotu dokonujące sprzedaży hurtowej mogą spełnić nałożony na nie obowiązek zakupu przez wielokrotny obrót energią elektryczną wytworzoną w źródłach niekonwencjonalnych i odnawialnych” / k. 23-24/. Powodowa Spółka powoływała się także na uzasadnienie projektu kolejnego rozporządzenia w sprawie zakresu obowiązku zakupu energii elektrycznej ze źródeł odnawialnych, w którym również wskazano, że „ Dotychczasowe rozwiązania umożliwiały realizację obowiązku na rynku hurtowym poprzez wielokrotny obrót tą samą energią...”/ k. 25-27/. Choć intencje twórców prawa nie zawsze mają decydujące znaczenie w procesie jego wykładni, to jednak okoliczność ta oraz wyżej opisane trudności interpretacyjne nakazują odrzucić stanowisko, że powodowa Spółka nie miała żadnych racji usprawiedliwiających sposób jej działania.

Prezes URE podnosił, że w przypadku realizacji obowiązku zakupu energii zielonej od pośredników dochodzi do wielokrotnego obrotu tą samą energią, a taki stan rzeczy nie prowadzi do promocji produkcji energii tzw. zielonej. Istota problemu nie tkwi jednak w wielokrotnym obrocie tą samą energią zieloną, lecz w tym, aby te same ilości energii nie były wielokrotnie zaliczane przez różne przedsiębiorstwa na poczet wykonania obowiązku zakupu energii. Należało zatem stworzyć takie regulacje, które wyłączałyby możliwość wielokrotnego zaliczania tej samej ilości energii „zielonej” przez różne przedsiębiorstwa. Problem ten został zauważony przez Prezesa URE, który w postępowaniu zakończonym decyzją nr DPE /352/ 2005 z dnia 20 stycznia

2005r. – jak wynika z treści uzasadnienia do tej decyzji – badał, czy nabyta od pośrednika energia nie została zaliczona przez inny podmiot pośredniczący w jej sprzedaży na poczet wypełnienia obowiązku zakupu energii tzw. zielonej /k. 146-147/. Wprowadzono też zmiany w Prawie energetycznym dodając przepis art. 9e /Dz. U. 04.91.875/ stanowiący, że potwierdzeniem wytworzenia energii elektrycznej w odnawialnym źródle energii jest świadectwo pochodzenia tej energii oraz zmieniając przepis art.9a przez dodanie ust.5, w myśl którego potwierdzeniem zakupu energii elektrycznej w celu realizacji omawianego obowiązku są umorzone świadectwa pochodzenia.

Powodowa Spółka podnosiła, że całkowita ilość „zielonej energii” wyprodukowanej w 2001r. była zbyt mała, by zapewnić możliwość wywiązania się z obowiązku zakupu bezpośrednio od źródła przez wszystkie przedsiębiorstwa obciążane tym obowiązkiem. Spółka powoływała się na dołączone do odwołania opracowanie Departamentu Planów i Analiz URE / k. 28-32/, z którego wynika, że „zielonej energii” w 2001r. nie wystarczyło nawet na zabezpieczenie obowiązku samych tylko zakładów energetycznych bez uwzględnienia obowiązku przedsiębiorstw energetycznych obracających energią. Również z – powoływanych przez powódkę - danych statystycznych Agencji Rynku Energii S.A. w Warszawie /k. 51-52/ co do udziału w 2001r. produkcji energii odnawialnej w całkowitej produkcji energii elektrycznej wynika, że brakowało w kraju energii zielonej do wykonania określonego rozporządzeniem z dnia 15 grudnia 2000r. obowiązku zakupu tej energii w ilości 2,4%. Prezes URE nie zakwestionował danych zawartych w powyższych dokumentach, ani twierdzenia powódki wywodzonego z tych danych / v. odpowiedź na apelację – k. 120/. W tym stanie rzeczy należy uznać za udowodnione, że ilość energii „zielonej” wyprodukowana w 2001r. nie była wystarczająca dla wykonania obowiązku jej zakupu od wytwórców krajowych przez wszystkie przedsiębiorstwa energetyczne.

Jak ustalił Sąd Okręgowy powodowa Spółka podjęła czynności zmierzające do zakupu energii u wytwórców krajowych, które jednak nie odniosły skutku.

Z tych wszystkich względów powodowej Spółce, która zakupiła „zieloną energię” w ilości wyższej niż wymagana / akta administracyjne/, lecz nie od wytwórcy, nie można – w ocenie Sądu Apelacyjnego- postawić zarzutu zawinienia niewykonania obowiązku.

Oceniając stopień szkodliwości czynu Prezes URE powołał się na przychody utracone przez źródła niekonwencjonalne i odnawialne określając wysokość tej szkody w kwocie odpowiadającej wartości energii jaką powódka winna zakupić. Jednakże w sprawie nie zostało wykazane, by w 2001r. źródła niekonwencjonalne i odnawialne dysponowały nadwyżką energii, której nie sprzedały w wyniku postępowania powodowej Spółki. Skoro zaś – jak wyżej ustalono- w 2001r. było zbyt mało energii zielonej dla wykonania obowiązku zakupu przez wszystkie podmioty zobowiązane, to nie ma podstaw do ustalenia, że zachowanie powodowej Spółki spowodowało szkodę w majątku wytwórców krajowych energii zielonej, w interesie których obowiązek został ustanowiony. Nie można też przyjąć, że niewykonanie obowiązku zakupu przez powódkę spowodowało obniżenie produkcji energii zielonej bądź wpłynęło na zahamowanie wzrostu tej produkcji. W konsekwencji brak jest podstaw do uznania, aby w następstwie postępowania powódki powstały szkody majątkowe.

Należy podkreślić, że powodowa Spółka zakupiła energię zieloną, lecz nie od krajowych wytwórców tej energii. W sprawie nie zostało zaś wykazane, aby nabyta przez powódkę energia została zaliczona już przez inne przedsiębiorstwo energetyczne na poczet wykonania obowiązku zakupu zielonej energii.

Ponadto jest poza sporem, że powodowa Spółka prowadzi działalność w zakresie hurtowego zakupu i sprzedaży energii elektrycznej, nie zajmuje się detaliczną sprzedażą ani nie prowadzi działalności w zakresie dystrybucji i przesyłania energii elektrycznej. Kolejne zaś zmiany Prawa energetycznego

/Dz. U. 04.91.875 / ograniczyły krąg podmiotów obowiązanych do zakupu energii elektrycznej wytworzonej w odnawialnych źródłach energii do przedsiębiorstw energetycznych zajmujących się wytwarzaniem energii elektrycznej lub jej obrotem i sprzedających tę energię odbiorcom, którzy dokonują jej zakupu na własne potrzeby, czyli wyłączyły przedsiębiorstwa hurtowe z grona podmiotów obowiązanych do zakupu energii zielonej.

Powyższe przemawia za uznaniem braku szkodliwości czynu powódki, której uchybienie polega na zakupie energii zielonej od innego podmiotu niż wytwórca. Działanie powódki w sposób nawet niezgodny z prawem nie może samo w sobie samodzielnie przesądzać o szkodliwości czynu.

W konsekwencji Sąd Apelacyjny uznał, że z przytoczonych względów brak było podstaw do wymierzenia powódce kary pieniężnej przewidzianej przepisem art.56ust.1 pkt.1a ustawy Prawo energetyczne w brzmieniu obowiązującym na datę wydania zaskarżonej decyzji.

W tym stanie rzeczy wszczęte z urzędu postępowanie administracyjne w sprawie wymierzenia kary pieniężnej stało się bezprzedmiotowe, a odwołanie powodowej Spółki należało uwzględnić.

Stosownie do przepisu art. 479⁵⁵ k.p.c. sąd ochrony konkurencji i konsumentów może oddalić odwołanie, jeżeli nie ma podstaw do jego uwzględnienia albo uchylić decyzję albo zmienić decyzję w całości lub w części i orzec co do istoty sprawy. Mają na uwadze wskazane dopuszczalne rodzaje rozstrzygnięć oraz przepis art. 386§ 1 k.p.c. należało zmienić zaskarżony wyrok i uchylić decyzję Prezesa URE z dnia 17 grudnia 2002r.

O kosztach procesu orzeczono na zasadzie odpowiedzialności za wynik sporu stosownie do przepisu art. 98, art. 99, art. 108 i art.109 k.p.c. w związku - w odniesieniu do postępowania apelacyjnego- z art. 391§1 k.p.c. Na koszty te złożyły się w I instancji : wpis od odwołania – 100 zł oraz koszty zastępstwa procesowego – 360 zł, w II instancji: wpis od kasacji – 100 zł oraz koszty zastępstwa procesowego – 360 zł ustalone na podstawie § 18 ust. 2 pkt.3

rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.).



Na oryginale właściwe podpisy.
Za zgodność z oryginałem stwierdzam
Sekretarz Sądowy